

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 8 Lutego v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg dnia 31 stycznia.

Naylaskawiey mianowani kawalerami orderu s. *Anny* 1szej klasy: kontradmirał *Karcow*, członek senatu fińlandzkiego *Wallen*; i landsgewding gubernii niłandsko-tawasthuskiej *Erne*. Tegoż orderu 3ciey klasy: professor zwyczajny uniwersytetu wileńskiego *Loboyko*.

Ofiary na rzecz inwalidow: od wice gubernatora orenburskiego rady stanu *Suszkowa* 250 r. as.; od obywateli powiatu kozielskiego 235 r., od kapitana leitnanta *Ahiszczewa*; 50 r. ofiarowanych przez oficerów 32go ekwipażu floty, od cywilnego gubernatora wiatskiego ass. r. 1915 i sr. r. 213 kop. 75, zebrane z maskarady daney na oznaczenie dnia 12 grud. r. z., od rady tytularnego *Cheraskowa* 30 rub. i sr. 55 kop.

D. 27 grud. r. z. otworzony został uroczystym obchodem oddział towarzystwa biblijnego w *Starodubowie*.

ANGLIA.

(z Gaz. Warsz.) Londyn dnia 26 stycznia.

Słychać, iż P. *Hamilton*, drugi sekretarz stanu, został mianowany posłem naszym przy dworze neapolitańskim. Jest on, równie jak zmarły kawaler *Hamilton*, wielkim miłośnikiem sztuk pięknych.

Tkacze w *Beaford* chcieli popsuć maszyny. Musiano przeczytać ustawę o buncie i powiększyć im płacę. Po znizeniu ceny dzierżaw, lękać się trzeba wszędzie podobnych rozruchów rękodzielników, którzy równie, jak dzierżawcy, narzekają na ucisk.

W *Dublinie* odłożono ucztę, którą dać miano w rocznicę wstąpienia na tron Króla; obawiano się bowiem sporów między gośćmi. Milicya w Irlandyi, użyta do uśmierzenia powstańców, za nadto posunęła gorliwość swoją, zabierając na skarb wódkę skrycie paloną w gorzelniach, co należy tylko do urzędników skarbowych i wojska. Rozjątrzenie więc irlandczyków przeciwko swoim ziomkom staje się coraz niebezpieczniejszem i okropniejszem. Straszne rozruchy panują w hrabstwie *Cork*. Nieustają także bezprawia w hrabstwie *Limerick*. Spalono tam znowu 12 domów, jednego człowieka zastrzelono, a drugiego mocno raniono. Banda hultajów jest postrachem okolic *Garristown*. Wszystko to dzieje się o 12 mil angielskich (2 niemieckich) od stolicy *Dublina*.

FRANCYA.

(z Gaz. Warsz.) Paryż dnia 26 stycznia. Xiążę *Talleyrand* był niedawno na balu u Pana *La-fitte*, i został członkiem towarzystwa liberalnego.

Xiądz *Pradt*, były arcy-biskup mechliński, wydał znowu w dwóch tomach dzieło pod napisem: *Europa i Ameryka w roku 1821*. Jest w nim rozdział o śmierci *Napoleona*, i zaczyna się od wyrazów do *Bossueta*: *Tobie to należałoby wystawić wielkość razbicia się okrętu na spokojnym morzu przy wyspie s. Heleny*. Radzi autor dać następujący napis na grobowcu *Napoleona*: *Tu spoczywają zwłoki tego, który z ciemności wzniósł się na pierwszy tron ziemski; wstrząsł zdumiony świat, i tu życie zakończył. Przechodniu, któkolwiek jesteś, pomyśl o grobie *Napoleona*, a nigdy nie zapomnisz, co to jest człowiek*.

Vicé-Hrabia *Chateaubriand*, par Francyi, członek akademii francuzkiej i t. d. urodzony 1769 roku w *Coenbourg* w Bretanii, i mianowany posłem przy dworze londyńskim na miejscu Xiążęcia *Decazes*, jest siostrzeńcem Pana *Malesherbes*. W początkach rewolucyi opuścił Francją i udał się do północnej Ameryki. Zwiedził *Palestynę* i t. d. wrócił do Europy i pojechał do Niemiec, gdzie austriacy roku 1799 uważając go za szpiega, i czém inném, nie zaś literaturą zajętego, uwięzili. Wypuszczony na wolność udał się do Londynu, gdzie kilka pism wydał. Po 18stym *Brumaire* wrócił do Francyi. Wszedł w ścisłe związki z PP. *Fontanes*, *la Harpe* i innymi znakomitymi uczonymi. W roku 1803 udał się jako sekretarz poselstwa z kardynałem *Fesch* do Rzymu, a później był posłem francuzkim w kraju wódzkim, który to urząd złożył roku 1804. Oprócz dzieła *Duch Christianizmu* wydał *Attalę* i inne pisma. W roku 1814 napisał pochwałę *Burbonów*. Za powrotem *Napoleona* roku 1815 musiał powtórnie opuścić Francją, pojechał za Królem do *Gandawy*, gdzie kwiecistym stylem wydawał tamiecznego *Monitora*. Dnia 19 lipca 1815 został ministrem stanu, a 19 sierpnia tegoż roku, parlem Francyi. W roku zeszłym 1821 został mianowany posłem w *Berlinie*, a na początku roku bieżącego, posłem w *Londynie*, dokąd weźmie z sobą syna Pana *Marcellus*, deputowanego, mającego sprawować urząd sekretarza poselstwa.

W tegorocznym kalendarzyku *Muz* znajduje się między innemi wyborowy napis na dom gier:

*Il est trois portes en cet antre,
L'espoir, l'infamie et la mort,
C'est par la première qu'on entre,
C'est par les deux autres qu'on sort.*

(Trzy są wejścia do tej jaskini; przez nadzieję, bezczelność i śmierć. Pierwszem drzwiami wchodzi się, a dwoma innemi wychodzi.)

W tych dniach zabrała policya xiegarzom tu-tejszym dziełko pod napisem: *Qu'en dis tu?* (Co mówisz o tém?) z wizerunkiem sławnego aktora *Talma* w tragedyi *Manlius* mówiącego z ponurą miną: *Qu'en dis tu citoyen?* (Obywatelu, co mówisz na to?) Pismo to zawiera dotkliwą naganę teraźniejszych ministrów.

Izba deputowanych. Dnia 23 b. m. odbywały się dalsze obrady względem prawa o druku. Pan *Mechin* mówił przeciwko projektowi. Wystawił liczne pożytki wolności druku, i dowodził przykładami dziejów, iż przytłumienie jej ściągło zawsze nieszczęście. Minister sprawiedliwości *Peyronnet* bronił projektu, i zbijając czynione zarzuty, rzekł: „Przeciwnicy projektu twierdzą, iż jest niezgodny z konstytucją, uciążliwy, dogodny jednemu tylko stronnictwu, nieodpowiadający powszechnej potrzebie, nekający demokracją, a sprzyjający arystokracji. Konstytucya chce wolności druku z prawami powściągającemi jej nadużycia; a zatem projekt nie sprzeciwia się konstytucyi. Nie można oraz projektu nazwać uciążliwym, jakoby stanowił niepotrzebne ściśnienie i niestosownemi karami zagrażał. Kary te są owszem zastosowane do występku.” Zbił dalej twierdzenia PP. *Royer Collard* i *Etienne*. Gdy zaś odpowiadając na potrzebę wolności druku, chciał wystawić potrzebę spalania zarażonych rzeczy, zawołano z lewej strony: *Nie wypada w Panu powtarzać Pana Chifflet*. Wzmogła się wrzawa, gdy

Marssyllia dnia 24 stycznia. Dziś wypłynął ztąd znowu okręt do Morei z ochotnikami, chcącymi walczyć za sprawę wolności pod dowództwem jenerała *Normann*, który od rewolucyi odbył wszystkie prawie kampanie w woysku francuzkiem. Jest ich 50; to jest: 28 niemców, 12 francuzów, 3 polaków, 3 greków, 3 włochów i 1 hiszpan. Między oficerami niemieckimi znajduje się kapitan inżynierów *Michaelis*, który zabrał z sobą narzędzia litograficzne i jeometryczne, oraz mapy, perspektywy i t. d. Na tym okręcie jest także 100 karabinów, 20 pałasów, 20 par pistoletów, 40 ładunków do każdej broni, i 10,000 skałek. W kaplicy greckiej odprawiono się nabożeństwo o szczególną wyprawę; był na nim jenerał *Normann* ze wszystkimi swymi towarzyszami. Spiewano potem pieśni na pochwałę narodu niemieckiego i wszystkich, którzy się litują nad uciśnionymi chrześcijanami i nie-zęśliwymi grekami.

Dnia 25. Odkryty tu spiszek (pisze rządowa gazeta pruska) ledwo nie ścigał złych skutków dla przyjaciół greckich w końcu ich bytności. Nic atoli pewnego w tej mierze donieść nie można; wszystko bowiem jeszcze gruba zasłona pokrywa. Słychać, iż niektórzy dla tego popłynęli, aby resztę przyjaciół greckich skłonili do innej wcale wyprawy. To pewna, iż blisko 40 ludzi, bawiło tu od kilku tygodni pod pozorem wyprawy do Grecyi, a gdy przyszło wypłynąć, oświadczyli: iż nie myślą udać się w drogę. Kilku przyjaciół greckich wchodziło do tego zamysłu; uwięziono ich. Jest między nimi porucznik francuzki *Renaud* i porucznik piemontski *Salomon*.

HISZPANJA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Madryt* dnia 14 stycznia. Posłano ztąd do wszystkich prowincyi gońców z doniesieniem, iż *Sewilla* i *Kadyx* powróciły do konstytucyjnego porządku.

Drugi Sekretarz stanu *Castellar*, został mianowany ministrem woyny. Pan *Escudero*, sprawował tymczasowie ten urząd.

Gdy Król udawał się dziś rano na przechadzkę z małżonką swoją, został na ulicy *Alcala* znieważony ohełzywami słowami; powrócił natychmiast do palacu.

Wczoraj wyszedł ztąd oddział woyska przeciwko uzbrojonym powstańcom, którzy pokazali się nawet w bliskości stolicy. Przeszły nocy wyszło także kilka półków liniowych do *Guadalajara*, gdzie w okolicach banda łotrów, złożona z tysiąca ludzi, wielkie popełnia bezprawia. Xiądz jest na jej czele.

Od czasu zmiany ministrów, klub *Złotej Fontanny* rozpoczął znowu swoje posiedzenia, przez co spokojność może być zaburzona. Dają się tam słyszeć jakobińskie mowy.

W dniach 7 i 8 b. m. zaszły nowe rozruchy w *Walencji*. Burzyciele wołali: *Śmierć Królowi i jego ministrom!* W *Orense*, w *Gallicyi*, było także zamieszanie.

Riego, o którym fałszywa rozeszła się wieść, jakoby został otruty, odprawił przed kilku dniami tryumfalny wjazd do *Barcelony*.

AUSTRIA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Wiedeń* dnia 4 lutego. Rada nadworna wojenna tuteysza odebrała urzędową wiadomość, iż rozboynicy między *Terracina* i *Fondi* napadli hrabiego *Kuttenhoven*, Półkownika austriackiego, który w towarzystwie podoficera jechał gońcem do *Neapolu*, i zaprowadzili go w góry. Za wydanie jego żądali 20,000 skudów (180,000 zł. pol.) grożąc zabicie, jeśliby tych pieniędzy w oznaczonym czasie nie dostali. Jenerał *Frimont* kazał zaraz okolicę tę w kraju papieżkim osadzić dostateczną wojskiem dla bezpieczeństwa podróżnych. Sądzą, iż dwór Papieżki będzie musiał zapłacić te pieniądze. Według późniejszych wiadomości, wykupiono już rzeźzonego Półkownika.

Panu *Thibaudeau*, byłemu członkowi konwencyi narodowej francuzkiej, mieszkającemu do-

tąd w *Pradze* w *Czechach*, pozwolono osieść w tuteyszej stolicy, gdzie myśli założyć handel hurtowy pod firmą syna swego.

Przybył tu Jenerał *Bertrand*.

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Liworna* dnia 13 stycznia. Napróżno Turcy chcieli dostać się do Morei. Często tam wpadali, lecz ich zawsze odparł *Ulisses*, zwany teraz nowym *Leonidasem*. Gdzie niegdyś męstwo dawnych Greków późną potomność w zadumienie wprowadziło, tam nowi Grecy okazują się również godnymi sławnych swoich przodków. *Ter-mopile* są w ręku *Ulisessa*, który po odebraniu posiłków z głębi Morei zdołał się w tym stanowisku utrzymać. Turcy zatem nie mogą bezkarnie zbliżyć się do tej okolicy. Zewsząd przybývają do Morei wojownicy, potrzeby wojenne i pieniądze. Święta ta wojna zajmuje szczególnie Niemców. Podług oświadczenia greków, niemcy dotąd nawięcej dla nich uczynili. Przybývają codziennie do Morei, a zwłaszcza uczniowie. Pewny kupiec grecki (pisze gazeta hamburska) wysłał dwa okręty z potrzebami wojennymi do Morei, a kupiec Grecki *Wawachi* posłał także 300,000 rubli na naprawę floty greckiej.

Od granic *Włoskich* dnia 24 stycznia. Uczony Lord *Guilford* przybył z *Genui* do *Liworny*, zktąd myśli udać się do *Korfu*. Ma polecenie założyć uniwersytet w *Itace*.

Podług doniesień z *Korfu*, *Ali*, Basza *Janiny*, wyszedł z niedobytej swojej twierdzy, i gdy Grecy zagrozili z tytu *Churschidowi* Baszy, posunął się on do *Cusanj*, o 5 mil od *Janiny*. Zapowiedziane od kilku lat blizkie zniszczenie tego groźnego człowieka należy do bajek.

WSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Korfu* dnia 20 stycznia. Mamy tu (pisze gazeta berlińska) wiadomości z Morei, dochodzące do połowy grudnia. Kongres deputowanych morejskich odbywa się ciągle w *Argos*; gdzie pełnomocnicy 24 okręgów Morei, pracują nad nowym urządzeniem półwyspu. W tym miejscu daleko są spokojniejszymi, niż w *Tripolizzie*, która stała się teraz główną twierdzą i składem broni. W Morei spodziewają się ztąd bardzo wiele korzyści. Zajęte przez Turków twierdze *Napoli di Romania*, *Patras* i *Koron* są ściśle obleżone, i bez posiłków nie mogą długo dawać odporu. Rząd turecki uzbraja śpiesznie flotę w *Dardanelach*. Flota ta z oddziałem woyska ma się udać do Morei; lecz admiralicya grecka czyni także ze swej strony przysposobienia do pokonania eskadry tureckiej i zniweczenia jej zamiarów. Grecy weszli do wawowni *Koryntu*, która im się nareszcie poddała w końcu listopada przez kapitulacyę. Słychać także o opuszczeniu przez Turków cyta-delli *Aten* i zajęciu jej przez Greków. Dowódca grecki *Odyseusz* zupełną ma przewagę w *Liwadyi*. Chciał ztamąd wpaść do *Tessalii*, gdzie przybył liczny korpus woyska azyatyckiego, które *Mehemed* Basza wysłał z *Saloniki* na pomoc *Churschid* Baszy. Od czasu jak *Churschid* został haniebnie pobity na wzgórzach *Janiny* przez *Alego*, działa tylko odpornie i stara się utrzymać swój związek z *Tessalią*. *Ali* jest w ciągłym porozumieniu z dowódcami Greckimi i Albańskimi. Domaga się wydania swego głównego nieprzyjaciela *Baszy-Beja*, którego *Salici* w cyta-deli *Arty* wzięli w niewolę; ale nie chcą go wydać, co staro *Alego* mocno rozgniewało.

Podług najswieższych wiadomości z *Saloniki*, Turcy nie posiadają spokojnie miasta *Kassandry*; Albańczykowie, którzy cofnęli się pod dowództwem *Papa-Manoli*, i przez to sprawili utratę miasta, połączyli się znowu z uciekającymi Grekami, i nanowo zagrażają *Kassandrze*. Utworzyli kilka kompanij goralów, i wyrządzają Turkom wiele przykrości, zabierając im taboru woyskowe, żywność, i gońców. Przejęli już list *Mahometá* *Abuluboa* do Sultana, w którym tenże wynurzając swoją obawę, żąda posiłku 4 do 5 tysięcy woyska.

aby mógł (jak pisze) oczyścić Państwo Tureckie ze wszystkich Chrześcijan.

TURCYA.

(z Gaz. Warsz.) *Stambuł dnia 30 grudnia.* Nie zdarzyło się tu do końca bieżącego miesiąca nic ważnego. Od niejakiego czasu ustały konferencje między pełnomocnikami austriackim i angielskim, a Reis-Effendym, i wszystkie układy dyplomatyczne mocarstw europejskich wstrzymane zostały, czekając odpowiedzi dworu Petersburskiego na przełożenia Porty. Ze zaś odległość *Stambułu* od *Wiednia*, *Londynu* i *Petersburga* długiego potrzebuje czasu na posłanie listów tam i nazad, trzeba się więc spodziewać, iż za miesiąc nie jeszcze nie będzie pewnego względem interesów Turcyi i Rossyi, a może nawet zeydzie i luty.

Dnia 31. Oprócz pojedynczych zabójstw i bezprawioów, nie zachodzą tu skargi na przerwanie publicznej spokojności. Wzburzenie jednak umysłów bardziey się wzmacnia, niż ustaje. Spesób myślenia janczarów wzbudza obawę. Kompanije ich będące w stolicy, odebrały rozkaz, aby po części udały się na pokonanie zbuntowanych moreycków i epiureyckich. Miały ciągnąć przez Macedonię, a natomiast miało do *Stambułu* przybyć wojsko azyatyckie, stojące w okolicach. Oparli się temu rozkazowi wszyscy dowódcy janczarów, przypisując go *Haleb-Effendemu*, polubieńcowi W. Sultana, dążącemu do zniesienia tego korpusu. Zdaje się, iż rząd zaniecha swego zamiaru. Wiadomość o porażkach wojska tureckiego w różnych miejscach, zasmuciła Turków, na pociechę których ogłoszono uprzątnienie zatargów z Persami, co jednak podlega wątpliwości, ile, że o tém listy z *Aleksandryi* i *Smyrny* nie donoszą.

Dnia 10 stycznia. Nadeszła tu wiadomość z Persyi (pisze *Dostrzegacz Austriacki*), iż *Mohammed Ali Mirza*, najstarszy syn Szacha, który niedawno na czele wojska Perskiego wpadł do Turcyi, umarł na zaraźliwą gorączkę, przed powrotem do oyczyzny swojej. Uwięzionych w *Stambule* Persów odesłano pod strażą do *Erzerumu*.

Od granic Tureckich dnia 21 stycznia. Od d. 3 b. m. przybywają do *Widdynu* oddziały wojska z *Multan* i *Włoszczyzny*. Są między nimi dwie kompanije janczarów, lecz nie w zupełnej swojej liczbie. Za bezcen sprzedają zrabowane sprzęty złote i srebrne, suknie i t. d., i dla tego otoczeni są faktorem. Handel takowy był przyczyną częstych rozruchów, i dla tego Basza *Widdynu* kazał wszystkim kupcom udać się za miasto. Firman W. Sultana zaleca wspomnianemu Baszy, aby śpiesznie posłał wojsko przez Macedonię i Tessalię do Morei dla pokonania tamiecznych powstańców. Przeznaczył tym celem 500 tysięczny korpus.

NIEMCY.

(z Gaz. Warsz.) *Od brzegów Menu dnia 29 stycznia.* Na żądanie posła francuzkiego szukają w Szwajcaryi 17 zbiegłych uczestników spisku w *Belfort*.

Europa (pisze gazeta hamburska) ma przeszło 130 obserwatoryów astronomicznych; lecz z nich 3 tylko przynoszą użytek, a nawet właściwie mówiąc, jedno tylko, to jest obserwatoryum w *Greenwich*.

Rachują, iż z powodu łagodnej dotąd zimy oszczędzono w Niemczech drzewa za milion talarów:

Baron *Willweber Allstaedt* zapisał (jak wiadomo) czwartą część majątku swego, wynoszącą przeszło 2 miliony złotych niemieckich, na poparcie świętej sprawy wolności greckiej, a Panu *Dalberg* i rotmistrzowi *Humboldt* polecił uskutecznienie tej swojej woli. Ustanowiono agentów w portach, gdzie chcący udawać się do Grecyi mają wsiadać na okręty. Część tego zapisu obrońca będzie na pensye dla wojowników niemieckich, którzy walcząc za wolność Grecyi podpadną nieszczęściu lub staną się kalekami, aby tym sposobem los im zapewniono. Słychać, iż znakomity generał niemiecki stanie na czele wyprawy. Xiążę Grecki *Kantakuzeno* ma także zlecenie względem wspomnianego zapisu.

Trewir dnia 26 stycznia. Dotąd wcale prawie zimy nie mieliśmy. Łąki i pola pięknie się zielenią; drzewa wypuszczają pączki, fijołki kwitną, a w wielu miejscach znajdują się poziomki. Najosobliwszém zaś zjawiskiem jest znalezione niedaleko *Neumagen* gniazdo ptasze z piskletami.

PRUSSY.

(z Gaz. Warsz.) *Berlin dnia 3 lutego.* Wyjazd Xiężny *Anhalt-Bernburg* z *Bonn* jest nie-malą stratą dla tego miasta. Dochody jej wynosiły rocznie blisko 30,000 talarów, które w znacznej części obracała na wsparcie ubogich.

Dnia 9. *Dnia 7 b. m.* przed południem przeleciało nad miastem tutejszém 32 bocianów od strony *Spandau*, co pospolicie dopiero w kwietniu dzieć się zwykło.

Czytamy w jednej z tutejszych gazet, iż gdy roku 1717 wybuchnęła wojna z Turkami, Cesarz Karól VI pożegnał Xiążęcia *Eugeniusza*, naczelnego wodza wojska swego, temi słowy: *Xiążę, oddałem W Pana pod ster jenerała, którego się radzić, i pod którego imieniem wszystko czynić będziesz.* Mówiąc to, podał mu w rękę krucyfiks brylantami wysadzany, z napisem u spodu: *Jesus Chrystus Generalissimus.* Nie zapominał W Pan, dodał Monarcha, iż masz popierać sprawę tego, który na krzyżu krew swoją wylał za ludzi. Pod Bożkim jego sterem uderzywszy pokonaj nieprzyjaciół jego i imienia chrześciańskiego.

PORTUGALIA.

(z Gaz. Warsz.) *Lisbona dnia 11 stycznia.* Król zatwierdził uchwałę stanów względem ustanowienia banku. *Dnia 2 b. m.* przyjęły stany projekt zaprowadzenia sądów przysięgłych mających wyrokować w sprawach kryminalnych i cywilnych.

AMERYKA PÓŁNOCNA.

(z Gaz. Warsz.) *Nowy-York dnia 28 grudnia.* Zjednoczone stany północnej Ameryki nie tylko założyły osadę wolnych murzynów w *Sherbro*, w Afryce, lecz nawet na wyspie Oceanu, zwanej *Madison*, gdzie kapitan *Porter* najpierw wyładował, wystawił twierdzę, i osadził ją wojskiem.

W *Nowym-Yorku* wynaleziono tarczę ogniochronną, lekką do noszenia i niedopuszczającą gorąca w czasie pożaru. Ogniochron ten jest tak urządzony, iż na małym wózku zataczać go można do samego miejsca pożaru, gdzie człowiek za tarczą ukryty, nie czując gorącości ognia, wygodnie stać i sikawką kierować może. Tarcze takowe można także skutecznie przymocować na dachach. Szczególniejszą zaletą ich jest możność dostania się do samego ognia i przeszkodzenia szerzeniu się pożaru kierowaniem sikawki.

Mexyk dnia 26 października. Królestwo *Guatimala*, leżące między *Mexykiem* i *Kolumbią* a mające milion ludności, ogłosiło się także 15 września niepodległym Hiszpanii.

Redakcyja Kuryera Litewskiego s pewnego miasta powiatowego: odleglejszy od *Wilna* Gubernii W.... pod datą 28 zeszłego miesiąca stycznia r. b. pocztą przesłała mi sobie udzielone pismo bezimiennego autora: który w przekonaniu swoim, z wielką łatwością i wielkim skutkiem obietnic i przyrzeka podać niezawodne lekarstwo: na ulczenie powszechny w najniebezpieczniejszym punkcie, waryacyi ludzi: aby tylko zebrała dla niego Redakcyja prenumeratę na takię wartość dzieła. A nprzód: żeby ogłosiła jego odezwę. Wypraszając się s téj posługi Redakcyi, zniewolona jest odpowiedzieć kategorycznie: że J. Pana bezimiennego autora żądaniu, w żaden sposób dogodzić nie może to jest: ani się zbieraniem dla niego prenumeraty zatrudniać; ani odezwy jego w gazecie swojej ogłaszać.

Kurs wileński na assygnaty, od dnia 3 lutego rubel srebrny, 3 ruble kop. 86½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 77, stary rubli 11, kopiejek 59, imperyal rubli 37 kop. 55.

Wilno dnia 8 Lutego 1822 Roku v. s.

Arendowna dzierżawa. (Otrzymano w Redakcyi dnia 7 lutego 1822.)

1. Szlachecka Ptu Szawelskiego Opieka, stosownie do rozporządzeń krajowego Rządu, schedy rozexdiwidowanych majątkow, Tryszek po Wojewodzie Chomińskim i Wenio w po Putramentach, postanowiła wydać za remanent sześcioprocentney poszliny, przez publiczną aukcyą w arendę na lat tyle, aż intraty wyrównają całkowitemu długowi, jakowe anticipative w zupełności przy wzięciu kontraktu, opłacić należy, na licytacyą w Opiece odbywać się mającą, oznaczyła terminy w dniach 7go, 8go i 9go następującego miesiąca lutego. Dołączając przeto registr, jak samych sched poszczególnie, tak też na nich zalegającego długu i roczney intraty wzywa życzących do wzięcia ktoreykolwiek z nich w arendę; aby z należytymi ewikoyami przybywali do teyże Opieki, gdzie w każdym czasie można widzieć zupełny opis majątkow i warunki pod jakimi kontrakta wydawane będą.

Nazwiska possesorow i majątkow przeznaczonych na arendę, z krótkim stanem tychże majątkow, opisaniem.		Remanent skarbowey należności srebrnem.		Intrata roczna srebrnem gotowego grosza oprócz krescency.	
		Rub.	K.	Rub.	K.
Schedy majątku Tryszek	1 Bugie Reyzera bez folwarku z ośmiu mieszkańcami	148	58½	247	95
	Scheda lesna Wojewody Michała Radziwiłły	12	86	6	50
	Zaścianek z mieszkaniem sukcessorow Opata Wirwicza	64	60	27	—
	Połążenie XX. Karmelitow Głębockich z mieszkaniem	40	90	27	—
	Pokamajnie Pruszyński schedy z mieszkańcem	119	98	106	—
	Bugie kapituły wileńskiej z jednym mieszkańcem	133	64	30	—
	Łatwele Szambelana Łopacińskiego z mieszkańcem	35	13½	15	50
	Klisze Wołczackich z 2ma mieszkańcami bez folwarku	43	13	60	—
	Klisze Karola Szukiewicza z jednym kaptikiem	45	54	5	—
	Łąka w zaroślach małoletniego Hucewicza	10	62	1	20
	Łąka w zaroślach pisarza Małczewskiego	24	40	4	—
	Scheda lesna komandora Marcińkiewicza Zaby	77	36	4	—
	Łąki lesne porucznika Zurawlewicza	16	44	3	40
	Łąki lesne Bartłomieja Minuczyca	25	78½	3	—
	Judeje Józefa Jeleńskiego bez folwarku 2 mieszkańcow	115	69	38	—
2	Balsie Marcina Beresniewicza z 1 mieszkańcem	62	35	20	—
	Scheda w gruntach po Straszewiczu Pukiella	4	—	2	—
W dobrach Wenioch po Putramentach z exdywizyi wydzielona schedy w gruntach i łąkach Wincentemu i Annie, o Judycie Nowickim		57	45	38	—

Marszałek Burba.

Uwiedomienie o koncercie.

1. Niżey podpisany pragnący zasłużyć sobie na łaskawe względy Szanowney Publiczności, ma zamiar wydać w przyszły piątek dnia 17 lutego na wielkim tuleyszym teatrze

WIELKI KONCERT NA FORTEPIANO

którego rozkład osobnemi afiszami ogłoszony będzie. Cena biletow zwyczajna; dostać ich można w jego mieszkaniu za Rudnicką bramą w domu WW. Latuszyńskich i w xiegarni Uniwersyteckiej u P. Zawadzkiego.

Znayduią się także w mieszkaniu niżey podpisanego Pantalony mechaniką Wiedeńską wytworney roboty uprzywilejowanego fabrykanta, Dworu Jego Cesarsko Królewskiej Mości Pana Jansena, na jednym z nich powyższy Koncert exekwowany będzie. Jan Renner.

Ostrzeżenie.

1. Niżey podpisany przy odwołaniu się do protestacyi w aktach Ziem. Ptu Zawileyskiego Gubernii Wileń. zapisaney, niemniej do rozpoczętego w tymże Sądzie processu z Imc Panem Michałem Czyżem Rotmistrzem Lidzkim w takim dowodzeniu: że pomieniony Imc będąc installowanym do zarządzania i administrowania w starostwie Daisnieńskim czyli Kuryłowickim, wprzód w dożywotne władanie, później na lat 12 Naymilościwiej protestującemu się darowanym, i onym zarządzając przez lat 12 oskarżony od włościan o nadużycia, z woli Rządu Gubern. Minskiego w roku 1818 (mimo wiadomość protestanta) zostawszy oddalonym, nietylko z dochodow wybieranych nieusprawiedliwił się i do znaczney summy za świadectwem rewersalnych kwitow zadłużonym został, ale nadto wszelkiego rodzaju papiery jedne do rachunku wpływające, drugie służące na posesyją Starostwa

zabrał, i one przewrótnie tłómacząc, jakby pożyczalnemi skrybtami mianuie. A tym sposobem ażeby kogożkolwiek podstępnie nie uwiodł, razem na krzywdę i szkodę nienaraził, podając to do powszechney, i samego obżał. wiadomości, niniejsze ostrzeżenie w gazecie Kuryera Lit. umieszczam Datt Roku 1822 miesiąca februaryi 6 dnia.

Gaspar Czyż Szlatski Sowietnik i Kawaler.
Wolno drukować 1822 lutego 6. d. Wileński Ziemski Sędzia Aloizy Jasieński.

O s w i a d c z e n i e.

1. Roku 1822 januaryi 20 dnia, Jan Wolski Nauczyciel Gimnazium Grodzień., Kollegski Assesor, Imieniem własnym, i mocą plenipotencyi dnia 21 oktobra 1821 r. daney, et Eorundem, przed aktami Grodzkimi ptu Wołkowyskiego przyznaney, Imieniem JW. Jana Żółkowskiego b. Chorążego ptu Wołkowyskiego, przed aktami i całą pawszecznością, zapisuje oswiadczenie w rzeczy następney: JWW. Wiktorya z Owsianych b. Podkomorzyna Wołkowyska matka i Leon prezydent Sądu Głł. Litewsko - Grodzieńskiego i Departamentu i Kawaler syn Suchodolscy, mianująca się dożywotniczką i aktualny dziedzic majątności Krzemienicy z attytencyami w poie Wołkowyskiem leżącej, za osobnemi i łącznemi inskrypcyami, różnoczasowie pozaciągali u różney klasy ludzi, i w tym rządzie u żałujących się tak znaczne kredyty, że pomieniona posiadłość ziemna, dostrzegła się bydz przeciążoną; a do tego kiedy żałujący się Wolski nietayną pewnością, ostrzeżony jako JWW. Suchodolscy nie do

usatisfakcyonowania swych wierzycieli, a coraz bardziey do obciążenia majątku odpowiedzi uległego, silnieysze postanowili okazywać działania; przeto celem zobowiązania do okazania skutku dokumentowi obiegacyynemu 1813 lipca 17 na rubli srebrnych 2,160 wydanemu, a w roku 1818 w Ziemstwie Wołkowyskim oblatowanemu i rozwiniętu w Sądzie Ziemskim Wołkowys. process. Jakoż Sąd Ziemski Wołkowyski Dekretem Oczewistym 1819 8bra 20 ferowanym, na rzecz żalującego się kapitału z procentem oraz expensami rubli srebrnych 3,012 rekognoskował, i dzień 11 apryla 1820 r. na exolucyą determinował. W którym terminie gdy zadosyć Dekretowi JWW. Suchodolscy nieuczynili, wypadło z porządku dekretem wskazanego zyskać z majątku Krzemienicy satysfakcyą, lecz Dworzańską ptu Wołkowyskiego Opieką za zaległości podatkowe do 3,000 rubli srebr. wynoszące, zajęła do wytrzymania wszelki JWW. Suchodolskich majątek. Wiedząc wszakże żalujący się Wolski, że dług Skarbowy z majątku Krzemienicy, do 4,000 rubli srebr. intraty roczney przynoszącego, w przeciągu roku może być wyexekwowanym, tem samem że tenże majątek w przedkim czasie na satysfakcyą okazał się swobodny, z szukaniem skutku powyższego dekretu do roku 1821, stał się cierpliwym; jednak chybiła nadzieja; albowiem Dworzańską ptu Wołkowyskiego Opieką, nie tylko że w przeciągu roku niedominki skarbowey nie wyexekwowała, lecz jeszcze do wyexekwowania przez wypuszczenie obcey osobie arędy Krzemienicy, trzyletni termin zakreśliła; przez co dała sposob że przychodząca intrata nie na rzecz skarbu, ale przeciwnie na rzecz dziedzica JWW. Prezydenta Suchodolskiego dochodzi, jaki postępak na krzywdę kredytorów JWW. Suchodolskich wymierzony, nakazał żalującemu się bliżey rozpatrzeć się tak w aktach publicznych jak i w obecnym położeniu interassow współ ubiegających się z dopominkiem o należytny skutek, i znalazł: że podatki skarbowe niewyexekwowane, że dług za dekretami, za dokumentami intabulowanymi i oblatowanymi, a to tylko w aktach Wołkowyskich, prócz nieobjawionego, wykazuje się na majątku JWW. Suchodolskich w kapitale przeszło 650,000 a z procentami więcey miliona złotych, nadto jeszcze wszystkie dusze ułściańskie w majątku dłużników zaprzeczeniami Rządowemi obciążone, z tych tedy jedynie powodów, żalujący się, łącznie z JWW. Chorążym Zolkowskim kilkadziesiąt tysięcy zł., nie za dekretem lecz za inskrypcyami do dopominku od WWW. Suchodolskich mającym, osądził za środek nayprzyzwoitszy, powołać na Sąd Główny Grodzieński 2go Departamentu, tak nie raz wymienionych JWW. Suchodolskich, jak niemniej dla skuteczney i jednoznaczowey rozprawy, kredytorów, znaczniysze kapitały mających i z miejsca pobytu wiadomych, w żądaniu: o uwolnienie majątku JWW. Suchodolskich, z zarządzenia Dworzańskiey ptu Wołkowyskiego Opieki, o zdjęcie zaprzeczeń Rządowych, z kolei zaś o przeznaczenie na rozdział kredytorom wszelkich funduszów debitorskich, Sądu taxatorsko exdywizorskiego, bo choćby majątek Krzemienica z opiekowania się Dworzańskiey ptu Wołkowyskiego Opieki uwolnił się, zawsze jednak, coraz pomnażające się zaprzeczenia i dalje ciężary ogólnie na cały majątek ziemny, dawno już stracony, niedozwolityby trafić wielolicznym kredytorom do zyskania restytucyi za

dekretami od czasu nie małego oczekującym winney, za jakowem powołaniem, gdy już rozprawa w dniu 20 februaryi r. b. jest spodziewaną i dla tego żalujący się imieniem własnym i imieniem JWW. Chorążego Zolkowskiego wszystkich interessowanych wzywa, aby wspólnie łącząc się z oświadczającemi się stawali do rozprawy w Sądzie Głównym Litewsko Grodzieńskim 2 Departamentu na dzień 20 februaryi r. b., gdyby zaś przedsza wiadomość każdego kredytora lub jakikolwiek stosunek pretensyyny do funduszów JWW. Suchodolskich mającego, zasięgnąć zdołała, ninieysze oświadczenie dla trzykrotnego ogłoszenia w Kur. Lit. umieścić postanawiam, własną podpisując się ręką. Działo się jak wyżej w Wołkowysku. Jan Wolski Kollegialny Assesor.

Roku 1822 mca januaryi 6 dnia przed Sądem Grodz. Wileń. stawając obecnie Adwokat subielow i Regent Gran. Jan Kanty Krusiński oświadczenie ninieysze do akt podał przyjęliśmy. Prezydent Adam Dauksza. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W. Józef Horodiński Sędzia. Antoni Pomarnacki Sędzia. Jest w aktach świadczą Józef Towiański Grodz. Wileński Regent.

Roku 1822 mca lutego 6 dnia takowe oświadczenie Redakcyą może umieścić w Kur. Lit. świadcząc. Józef Horodiński Sędzia Grodz. Wileń.

Podrzd.

3. Rząd Guberski Litewsko-Wileński w skutek zalecenia JWW. Zarządzającego Gubernią, Wileńskiego Vice Gubernatora i Kawalera Hor. na, danego temu Rządowi na osnovie komunikacyi JWW. Ministra Finansow, do JWW. Litewskiego Wojennego Gubernatora nadesłany, o zreparowaniu tamżezanego domu w mieście Kownie znajdujacego się, na co ma być wydana ze skarbu summa; naznaczywszy na ten przedmiot terminu w dniach 10, 11, i 12 apryla miesiaca ninieyszego roku, wzywa życzacych przyjąć na siebie reparacyą rzeczzonego domu z tem, iżby ci życzący jawili się na pomienione terminu dla targow i zawarcia kontraktu, z prawnymi i dostatecznymi kaucyami, do tegoż Rządu, gdzie kontrahentom okazane będą kondycye do kontraktu, i specyfikacya uczyniona przez Guberskiego Architekta o illości potrzebney na tę reperacyą summy. Januaryi 25 dnia 1822 roku.

Sekretarz Kazimierz Nowicki
Perzanowski Guber. Sekretarz.

Angielski agrest i duże porzeczeki.

6 Wogrodzie WJPana Korwella znajdując się przysłane zza granicy do sprzedania krzewy angielskiego agrestu i dużych porzeczek, które w każdym czasie dostać tamże można, agrest po 3 i pół, a porzeczeki po 3 rub. sr. za kopę krzewow.

Pozew.

3. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnacego całą Rosyą etc. etc. etc. UUr. Annie z Szreterow Dymitryowey z asystenoyą jej męża Alexandra Piotrowicza Dymitryowa Sowiet., Ewie Karolinie z Szreterow wprzód Górskiey a teraz Grądzkiey z dokładem jej męża Prokopa Piotrowicza Grądzkiego Komissyoniera 12 klasy, Janowi Szreterowi, Janowi Aniszczenkowi Sekr. Izby Skarbowey Guber. Grodzień., oycowi Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletnim Aniszczynkom po matce swey Zuzannie z Szreterow Aniszczynkowey ukoessorom, Józetowi oycu, Janowi, Felixo wi,

Annie, Józefie i Teofilu lub innych imion synom i córkom potomstwu zeszyłyj Anny z Klaudów Borowskiej, Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, równie ze stopnia swej matki zeszyłyj Johanny z Klaudów Obuchowiczowej sukcesorowi i jego naturalnemu opiekunowi Alexandrowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi, oraz wszystkim innym dalszym jakich bądź imion i nazwisk tytułującym się sukcesorom po zeszyłych Janie i Maryannie rodzicach, Maryannie córce Klaudach, tudzież Anieli z Imbrów Preżencowej vice Gubernatorowej Twerskiej i jej mężowi, Franciszkowi De Ramerowi Sędziemu Sokolskiego ptu, Juliannie matce, Janowi, Józefowi synom Hryniewiczom, Wiktorii Tunikowej Sekretarz: z dokładem jej męża Tunikowa, Grzegorzowi i Anieli Denisewiczom Tyt. Sow. i Sekret. Sądu Gł. 1go Departamentu Gubernu Grodzieńskiej, iak równie i Alexandrze Hryniewiczównie sukces. po zeszyłym Marcynie Hryniewiczu, Janowi Mejerowi, Janowi i Eleonorze z Mejerow Rautenbergom, Annie Mejerównie, sukcesorom zeszył. Ernesta Mejera, Stefanowi Zabielle b. Dep. Kom. Kwater. m. Grodna, Szilaym Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom Rudzińskim, Janowi i Annie Polutom b. Woy. Sądowym m. Grodna, Adryanowi i Dorocie Charynom Burm. Grodzień, Karolinie i Albertynie w panińskim zostającym stanie Rudzińskim, sukcesorom zeszył. Józefa Rudzińskiego, Maryannie Januskiewiczowej współ z jej prawną opieką, Woyciechowi i Annie Kretewiczom, Tomaszowi Tartylle, Stefanowi Cybulskiemu Tyt. Sow., i wszystkim innym mieniącym się bydź kredytorami i pretensorami zeszyłych Klaudów, niemniej Star. Secharowi Alperowi i dalszym wykazać się mającym ich debitorom, a nakoniec Antoniemu Zyszkiewiczowi, Pisarzowi magistratu m. Grodna, jako byłemu zeszyłym Klaudów i jej córki opiekunowi; a dziś zajmującemu się administr. funduszów po Klaudach, podobnie Stanisławowi Polacie, Dep. Kom. Kwater., jako Admin. pozew edyktały przed Sąd taxatorsko-exdywizorski funduszów zeszyłych Jana i Maryanny Klaudów w mieście Grodnie agitujący się, z powództwa Antoniego Poluty w zupełnej referencyi do dekrétów w Sądach Magistratu miasta Grodna, i Exdywizor. nastących, do uprzednio wynaszanych żalob, do wexlów Urodzonemu Bazylemu Dymowikowi przez zeszyłych Klaudów powydawanych i zapisanych na onych przelewów żalnu służących, i do tym podobnych dowodów i probacyow prawnych, szczególnie zaś wynosi się o to: w zbiegu kredytorów zeszyłych Jana i Maryanny Klaudów Sąd magistratowy miasta Gubern. Grodna, po nadużytmarnem skonwinowaniu ich sukcesorów obżałnych niżey pomienionych, stosownie do okoliczności i wywiązujących się potrzeby, oraz żadań stron, dekretem swym Remissyynym w roku 1821 januar. 2 dnia zaferowanym, przeznaczywszy jeden Sąd taxatorsko-exdywizorski, na jednoczasowe wszystkich sporów stron, z jakiegokolwiek bądź względu wpływ do funduszu po Klaudach pozostałego mających, potrzebne ku temu celowi przepisał reguły, za wskazówką jakowych i Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, mając na baczniu wyświeślenie masy majątku debitorskiego, również ważność stosunków do onego regulujących się, tudzież mając na przedmiocie z okazanego i okazać się mającego dla istotnych i rzetelnych wierzycieli rychlejszą satysfakcyą dla uwiadomienia stron o zaczęty swej czynności i dla zwołania ich do potrzebnej i nieodbitay w swym sądzie stanności, przez awizacyą gazety Kur. Lit. ogłosić postanowił, komportacyą na wszystkich stronach na dzień 14 apryla 1821 roku w kancelaryi Sądu magistratu Grodzień. spełnić się powinna przeznaczył, inwentaryą dwóch trzecich części kamienicy w rynku m. Grodna położony, browaru z młynem na przedmieściu Zaniemeńskim sytuowanych, i dalszych pozostałościow Klaudów, iak równie wymiar geometryczny udeterminował, niemniej wyprzedaż z publiczney licytacyi

cyi majątku pod konkurs oddanego zaznaczył, a w zadość nakazom wyż wzmienioney Remissy kredytorów, dla tém lepszego stronu wszystkich zawiadomienia, do wydania pozwu niniejszego edyktałnego, z ostrzeżeniem, iżby strony sub ammissione przystępowały do rozprawy zobowiązań, i nakoniec też awizacyą uzupełniwszy przez się, gdy dostrzegł od stron uchybienia skutków swych pierwszych postanowień, późniejszym swym wyrokiem w roku 1821 julu 6 dnia zapadłym, spełnić one przyzalecił, długi potem czasu przeciąg upłynął, stanność mianowicie od obżałnych sukcesorów zeszyłych Klaudów uchybiona została, i tak dalece, że Sąd exdywizorski bez zaskuteczniejsza powołania edyktałnego, dalszych swych czynności, w zbliżeniu ku końcowi dzieła stanowiąc niemógł, i żalujący delator przez ten sposób niemo najrzetelniejszą swą pretensyą żądającą z obywatelstwa nieuległą, za dwoma poosobnymi wexlami należną, do tąd ani najmniejszey satysfakcyi nie odebrał, w takim przeto razie aby obżałowani sukcesorowie i dalsze strony niewymawiały się niewiadomością, tudzież gdyby ze wszelką gotowości pod stratą na swej rzeczy przystępowały do rychley, a więc gdyby stawały w sądzie exdyw. w Izbie sądowej woytowsko-lawniczej m. Grodna odbywającym się, żalcy pozywa wszystkich obżał. i prosi o rekognicyą summ z wypadającymi procentami, i należącymi rekambiami na rzecz żalcego delatora za dwoma wexlami, jednym january. 3 1811 r. na rubli srebrnych 1000, a drugim januar. 6 tegoż 1811 r. na rubli srebr. 180 przez zeszyłych Jana i Maryannę Klaudów Ur. Bazylemu Dymowikowi wydanymi, a 1812 januar. 8 przy zaprotestowaniu z racyi nieopłaty w aktach sądu Magistratu m. Grodna, oblatowanymi, powodem zaś zapisanych przez tegoż Dymowika w roku 1820 apr. 12 dnia przelewów żalnu aktoństwem niesprzeznaczonym służącymi, z odkrytych i oddanych pod konkurs funduszów, jako to: mianowicie z dwóch trzecich częściow kamienicy murowaney i również z gotowego grosza o wydzielenie żalnu schedy, ze względu pierwszości i lepszości jego kredytu przed wszystkimi innemi wierzycielami w taxie doczesney siódmemu procentowi odpowiadający, na zdarzenie jednakoż niewystarczenia funduszów, o danie lokaty w taxie wieczystey, o pokassowanie wszelkich nieprawych stosunków obżałnych sukcesorów zeszyłych Klaudów, o znokozemnienie pretensyow kredytorskich jako mniej sprawiedliwych, o uznanie potrzebnych przysięg, i takich któreby należność wierzycielską oraz całość i nieutajenie majątku po Klaudach wspierały i wykazywały, o rekognicyą na obżałnych summ i pretensyow, iakie do masy należneby bydź się okazały i o wyświeślenie całkowite teyże masy, o uważenie żalcy bydź bliższym tak ku dowodowi jako też odwodowi etiam juramentowi, o kalkulacyą z Administratorów i szkod weryfikacyi, o zapisanie na niestawiających i nieprzychodzących stronach stosownie do powyższych zjaśnień dekrétowych ammissy i wiecznego upadku, o sążenie expensow prawnych, o zrezolwowanie nayprędsze i bez żadnych już jako niepotrzebnych odkładów tego wszystkiego, co czasu sprawyobszerniey dowiedzionym i proszonym będzie.

Roku 1821 xbra 16 dnia, Wożny zeznał iż tego pozwu edyktałnego kopii 20 przed Sąd taxatorsko-exdywizorski nad funduszami po zeszyłych Janie i Maryannie Klaudach pozostałymi ustanowiony, z powództwa szlchgo Antoniego Poluty wyniesionych, jedną JWW. i WW. Annie Dymitryowej i jej mężowi Alexandrowi Dymitryowi Sowieta i kawaler., Ewie Karolinie wprzód Górskiej, a teraz Grądzkiej z dokładem jej męża, Janowi Szretterowi, Janowi Aniszczyńskowi Sekr. Izby Skarbowey Grodzień. oycu, Janowi, Konstantemu synom, Annie córce, nieletnim Aniszczyńkom, Józefowi oycu, Janowi, Felixowi Annie, Józefie i Teofilu córkom Borowskim, nieletniemu Leonardowi Obuchowiczowi, Antoniemu Ernestowi, i wszystkim innym dalszym iakichbądź imion i nazwisk sukcesorom zeszyłych Jana i Ma-

ryanny rodziców, oraz Maryanny córki Klaudów, oczewisto w kamienicy wśród rynku m. Grodna położoney, 2 JP. Alexandrowi Obuchowiczowi jako naturalnemu opiekunowi Leonarda Obuchowicza w okolicy Obuchowiczach w pćcie Grodzieńskim sytuowanej: 3 JWW. Anieli i jey mężowi Preżencowom Vice-Guber. Twerskim w ich dworku własnym w mieście Grodnie znajdującym się: 4 JP. Tomaszowi Tartylle, w majątku Russoie w pćcie Grodzieńskim położenie swe mającey: 5. JP. Stefanowi Zabielle w mieście Grodnie: 6. Szlachetnym Adryanowi i Dorocie Charynom Burmistrzowstwu: 7. Stanisławi Polucie Deputatowi Kom. kwater. 8. Antoniemu Zyszkiewiczowi Pisarzowi Magistratu M. Grodna: 9. Woyciechowi i Annie Kretowiczom: 10. Maryannie Januszkiewiczowej: 11. Janowi i Eleonorze Rautebergom: 12. JPP. Juliannie matce, Janowi, Józefowi synom, Alexandrze córce Hrynkiewiczom: 13. WW. Prochorowi i Wiktorii Tunikom, tudzież Grzegorzowi i Anieli Denisiewiczom Sekr. Sądu Gł. 1go Departamentu Grodzień. 14. wyniesioną po WW. Franciszka Deramera Sędziego ptu Sokolskiego i Stefana Cybulskiego Tyt. Sowiet. ich Plenipotentowi W. Alexandrowi Dołubowskiemu Adw. Sądu Gł. 2go Depar. Grodzień. 15. Szlachetnym Janowi bratu, Annie siostrze Mejerom: 16. Luizie matce, Józefowi, Janowi, Konstantemu i Alexandrowi synom, Karolinie i Albertynie córkom Rudzińskim oraz Janowi i Annie z Rudzińskich Polutom: 17. Star. Socherowi, Alperowi oczewisto do rąk w ich domach i mieszkaniach w mieście Grodnie położonych popodawałem, a dla tém lepszego wszystkich stron zawiadomienia trzy poosobne kopije do drzwiów sądowych jedną w Magistracie M. Grodna, drugą w Grodzie Grodzień. a trzecią w Ziem. tegoż ptu przybiłem. Adam Jurowski Woźny ptu Grodzieńskiego.

Roku 1821 mca xbra 21 dnia. Przed aktami Sądu Woytowsko-Lawniczego miasta Grodna stanawszy osobiście Woźny wyż wyrażony takowy Pozew edyktałny ustnie zeznał i to zeznanie w protokule suszeptowym podpisał, przyjąłem zeznanie Ignacy Zyszkiewicz Pisarz Sądu Woytowsko-Lawniczego Grodzień. (L. S.).

List Gończy.

2. Włościanin mój z majątności Lebiódki w gubernii grodzieńskiej w lidzkim powiecie w parafii Wiaworskiej leżacey, Jan Razmuk z profesyi kucharz, zostawiony w Wilnie przy mojej żonie, 27 przeszłego miesiąca january roku idącego bez żadnego powodu z kwatery w domie prafata Kontryma najętey zbiegl. Ma on lat 19, urody mierney, pleczysty, twarzy bladawey ściągłokrągławey, oczu ciemnych, włosów także ciemnych (chatain) w ogólności fizognomija jego przystoyna, pisać i czytać nie umie, po polsku mówi nie zupełnie czysto; ubior onego: szpencerka ciemnoszaraczkowego sukna z zielonym kołnierzem, raytury takiegoż sukna skurą wykładane, kamizelka jednego sukna z podobnymże zielonym kołnierzem znacznie podnoszony, w butach i w lakierowanym kapeluszu. Gdzieby się takowy człowiek okazał naypokorniej upraszam wszelkich władz o odesłanie onego w Sąd niższy Ziemski Lidzki, a koszta ponieść się mogące powróconymi zostaną.

Ignacy Drogomir Potrykowski Sędzia Graniczny Lidzki.

2 Od Rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż dla nabycia znajdującego się w tutejszey gubernii w mieście powiatowym Słonimie, murowanego domu żyda Chaima Owsiejowicza Łandy, oddanego na ewikęją różnych dostarczeń prowiantu zzywając się życzący, którzy

zechcą przybydź na targi w terminach nowoznaczonych, to jest: dnia 18 i 19 mca apryla bieżącego 1822 roku, do słonimskiego miejskiego Ratusza, na trzeci i ostateczny do tego gubernialnego Rządu za trzy miesiące, od czasu ostatniego wydrukowania, które później nastąpi w wiadomościach Sankt petersburskich lub Moskiewskich. Dnia 13 january 1822 roku. Expedytor Krupowicz.

3 Pewien francuz za wiedzą cesarskiego uniwersytetu Wileńskiego, przedsiębiorze otworzyć kurs analityczny i praktyczny języka francuzkiego, który obejmować będzie: 1) rozbiór rozumowany gramatyki, 2) Retorykę, 3) Wykład przenosni, 4) Synonimy, 5) Wyrazy wieloznaczne, 6) przodyg. Kurs ten zakończy skrócony wykład literatury francuzkiej. Taż osoba zaymuje się dawaaniem lekcy w mieście. Zyczący sobie powziąć dokładniejszą wiadomość, raczą się udać do Redakcyi gazety Kurjera Litewskiego, albo do zięgarni P. Zawadzkiego lub P. Moritza.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe			
		Luty			
		Piątek dnia 5			
		Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre-brem	assy-gnat.
				rubl.	kop.
Beczka litewska miążąca garncy litewskich 144.	Zyta suchego	- - - -	13	—	52
	— surowego	- - - -	11	—	44
	Pszemicy ozimey	- - - -	17	—	68
	— jarey	- - - -	—	—	—
	Jęczmienia	- - - -	6	50	26
	Owsa	- - - -	4	—	16
	Gryki	- - - -	10	—	40
	Grochu	- - - -	9	—	36
	Bobu	- - - -	—	—	—
	Siemienia lnianego	- - - -	—	—	—
	— konopnego	- - - -	—	—	—
	Krup jęczmiennych	- - - -	13	5	52 20
	— owsianych	- - - -	4	50	18
	— gryczanych	- - - -	37	98	151 92
Pud Rossyjski.	Łoju wołowego surowego	- - - -	2	25	9
	— — — topionego	- - - -	4	50	18
	Miodu prażn. z woskiem	- - - -	3	55	14 20
	Wosku topionego niebielon.	- - - -	21	25	85
	Świec. woskowych białych	- - - -	25	—	100
	— — — — żółtych	- - - -	21	25	85
	— — — — przywożnych	- - - -	4	80	19 20
	— — — — tu robionych	- - - -	4	80	19 20
	Włókna towarne go lnu	- - - -	—	—	—
	— — — — pieńki	- - - -	—	—	—
	Siana murożnego	- - - -	—	15	60
	— — — — błotnego	- - - -	—	10	40
	Faska masła 6 garcowa	- - - -	4	30	17 20
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	- - - -	—	—	—
Od 29 stycz. do 5 lutego	Piwa krajow. becz. 40 garc.	- - - -	3	30	13 20
	— dubeltowego	- - - -	6	60	26 40
	Ptastwa po parze indyków	- - - -	1	—	4
	— — — — kur	- - - -	—	40	1 60
	— — — — gesi	- - - -	—	—	—
	— — — — kaczek	- - - -	—	—	—
	Chleba razowego funt 1	- - - -	—	1½	6
	— — — — pytlowego przedn.	- - - -	—	4	16
	Mięsa funt 1	- - - -	—	3½	14
	Wódki garniec 1	- - - -	—	64	2 56

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau		W i a t r y.	Odmiana w powiet.
	dnia 6	średnia	28 cal. 0,6 lin.	+ 0,91	stopni	Połudn. Zachod.	Pochmurno
	dnia 7	średnia	27 — 10,25 —	+ 1,5	—	Połudn. Zachod.	Pochmurno
	dnia 8	godz. 7	27 — 9,8 —	+ 1.	—	Połudn. Zachod.	Pochmurno